

II List Jana

Starszy do wybranej pani i do jej dzieci, które miłuję w prawdzie, a nie tylko ja, ale i wszyscy, którzy poznali prawdę, ze względu na prawdę, która pozostaje w nas i będzie z nami na wieki. Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i od Pana Jezusa Chrystusa, Syna Ojca, niech będzie z wami w prawdzie i miłości. Ucieszyłem się bardzo, że wśród twoich dzieci znalazłem takie, które postępują w prawdzie, jak otrzymaliśmy przykazanie od Ojca. A teraz proszę cię, pani, nie piszę ci jako nowe przykazanie, ale jako to, które mieliśmy od początku, abyśmy się wzajemnie miłowali. A na tym polega miłość, żebyśmy postępowali według jego przykazań. A przykazanie jest takie, jak słyszeliście od początku, że macie według niego postępować. Gdyż pojawiło się na świecie wielu zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele. Taki jest zwodzicielem i antychrystem. Miejcie się na baczności, żebyśmy nie stracili tego, nad czym pracowaliśmy, ale żebyśmy otrzymali pełną zapłatę. Każdy, kto wykracza poza naukę Chrystusa, a nie pozostaje w niej, ten nie ma Boga. Kto pozostaje w nauce Chrystusa, ten ma i Ojca, i Syna. Jeśli ktoś przychodzi do was i nie przynosi tej nauki, nie przyjmujcie go do domu ani go nie pozdrawiajcie. Kto bowiem takiego pozdrawia, staje się uczestnikiem jego złych uczynków. Mam wam wiele do napisania, ale nie chcę posługiwać się papierem i atramentem. Mam jednak nadzieję, że przybędę do was i porozmawiam z wami osobiście, aby nasza radość była pełna. Pozdrawiają cię dzieci twojej wybranej siostry. Amen.